Redakcja Tel. 138.28, 102.28 Administracja Tel. 182.48, ul. Żwirki (dawniej Kazula) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa" 2 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Cena 10 groszy.

Echo

Rok XI. Nr. 219. Łódź, czwartek 8 sierpnia 1935 r.

Kondotjerzy zjeżdżają do Abisynji.

SZAŁ WOJENNY WE WŁOSZECH.

MĘSTWO ETJOPÓW MUSI ZASTĄPIĆ UZBROJENIE.

Paryż 8.8. Agencja Havasa donosi z Adis Abeba: Armja abisyńska składa się w zasadzie z przeszło 600 tysięcy ludzi, w tem 20 tysięcy ludzi, uzbrojonych przez rząd. Liczba karabinów, którą dysponuje armja, podawana jest rozmaicie i waha się w granicach od 300000 do miljona. Armja abisyńska posiada 200 dział, 700— 800 karabinów maszynowych i 8 samolotów, z których tylko 6 jest zdatnych do użytku. Wytrzymałość, zdolność do szybkich marszów, odwaga, waleczność i patrjotyzm stanowią czynniki, mogące nadać armji abisyńskiej znaczną wartość bojową.

Berlin, 8.8. Wobec wiadomości prasy włoskiej o przybyciu do Adis-Abeby generała Kundta, który brał udział w wojnie boliwijskiej i który zamierza rzekomo wstąpić w szeregi armji abisyńskiej, niemieckie biuro informacyjne stwierdza, że gen. Kundt nie jest obywatelem niemieckim, lecz podczas swego pobytu w Boliwji otrzymał tamtejsze obywatelstwo.

MINISTROWIE WŁOSCY NA MANEWRACH.

Berlin, 8.8. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Rzymu że z rozkazu Mussoliniego wszyscy ministrowie i podsekretarze stanu, posiadający rangi wojskowe, muszą wziąć udział w wielkich manewrach które odbędą się w końcu sierpnia. Senatorowie i posłowie są zwolnieni od udziału w tych manewrach.

Strajk kobiet.



W mieście Hamtrank (stan Michigan) zastrjakowały panie domu przeciwko wygórowanym cenom mięsa. Przy halach targowych i przed jatkami ustawiono posterunki strajkowe, aby przeszkodzić zakupywaniu mięsa przez kobiety. Doszło w kilku miejscach do krwawych bójek z łamistrajkami z których jedną widzimy na zdjęciu.

Dramat na śnieżnym moście

Polscy taternicy uratowali sowieckiego turystę.

MOSKWA 8.8. — Trzem alpinistom sowieckim, pochodzącym z Leningradu, wydarzył się no lodowcu Edena wypadek nad szczeliną lodową. Po przejściu pierwszego alpinisty, gdy na moście znaleźli się dwaj pozostali, most załamał się.

Ponieważ przechodzenie odbywało się bez zabezpieczenia, dwaj alpiniści spadli do szczeliny. Jeden z nich, niejaki Głagolew, zabił się na miejscu, drugi nazwiskiem Staroskolskij, złamał rękę i nogę, ulegając silnej kontuzji całej prawie części ciała. Trzeci udał się na poszukiwanie pomocy. U wylotu doliny Dych - Su spotkał on w dolinie Tereku bałkarskiego grupę taterników polskich, która zamierzała właśnie przejść lodowcami do obozu nad lodowcem Bezing. Dowiedziawszy się o nieszczęściu, jakie spotkało alpinistów sowieckich, taternicy polscy zaniechali pierwotnych planów i natychmiast zorganizowali wyprawę ratunkową w składzie prof. Marjana Sokołowskiego, Stefana Bernadzikiewicza, inż. Jakóba Bujaka, która niezwłocznie wraz z sowieckim alpinistą udała się na miejsce wypadku.

Inny członek wyprawy polskiej Ostrowski konno pojechał do odległego o kilka kilometrów obozu proletarjackiego tow. turystycznego, pragnąc zaalarmować przebywających tam alpinistów polskich. Okazało się jednak, że w obozie, liczącym około 100 osób, większość była właśnie na wycieczkach górskich w terenie. Dopiero następnego dnia udało się zebrać czterech instruktorów. Cały więc ciężar akcji ratunkowej spoczywał na barkach taterników polskich. Rannego Staroskolskiego wydobyto ze szczeliny, następnie pokonywując ogromne trudności komunikacyjne, przetransportowano go do obozu sowieckiego. W akcji ratunkowej nie mogła wziąć udziału grupa naukowa wyprawy polskiej, która pod kierunkiem prof. Wiśniewskiego poruszała się niezależnie od grupy alpinistów i w chwili wypadku znajdowała się od niej w znacznej odległości.

Telegram kanclerski z życzeniami
dla fabrykanta broni Kruppa.

Berlin, 8. 8. — Kanclerz Hitler przesłał telegram z życzeniami znanemu przemysłowcowi niemieckiemu Kruppowi z okazji jego 65 urodzin.

Treść telegramu nie została opublikowana.

Życzenia przesłali Kruppowi również minister Frick i Goebbels, przyczem ten ostatni podkreślił specjalne zasługi, położone przez Kruppa w dziele odbudowy armji niemieckiej.

Jutro uprawomocnią się
wybory delegatów do kolegjów.

ŁÓDŹ, 8. 8. — Jutro upływa termin unieważniania przez przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego, jeżeli wybór ten został dokonany niezgodnie z prawem. Zarządza się wtedy wybory uzupełniające.

Właśnie w tej sprawie o godz. 18 odbędzie się zebranie przewodniczących wszystkich czterech okręgów wyborczych, na której rozstrzygnięta będzie sprawa zatwierdzenia lub odrzucenia wybranych przez związki i ciała samorządowe delegatów łódzkich.

Dowiadujemy się, że pierwszy dzień wyłożenia spisu do publicznego przeglądu wyborców w Łodzi przeszedł bez większego zainteresowania. Osoby, które przyszły sprawdzić swą obecność w spisach można było we wszystkich obwodach na palcach policzyć.

Prawdopodobnie, polskim zwyczajem, wszyscy odkładają ten obowiązek na dalsze dni publicznego wglądu. A potem będzie napór interesantów i niezadowolenie.

Spełnienie obowiązku należałoby przyśpieszyć.

—§—

ORYGINALNY ZWYCZAJ WESELNY.



W Anglji młodożeńcy karmią konie po wyjściu z kościoła, co ma wróżyć szczęście małżeńskie.

Budowa nowej linji kolejowej
Lublin – Piotrków – Wieluń.

LICZNE RZESZE BEZROBOTNYCH ZNAJDĄ ZATRUDNIENIE.

Piotrków, 8. 8. — Jak się dowiadujemy, zostanie zrealizowany projekt budowy kolei Lublin — Piotrków — Wieluń.

Miasto na tym odcinku będzie ważnym punktem węzłowym, albowiem z Piotrkowa będzie szła główna magistrala tej linji.

Magistrala kolei prowadzić będzie z Wielunia przez Bełchatów do Piotrkowa. Wyjazd pociągów odbywać się będzie obok Huty „Kara". Wyjazd zaś ze stacji Piotrków w kierunku na Sulejów do Opoczna wzdłuż linji kolei dojazdowej Piotrków — Sulejów i dalej do Lublina.

Wobec tego, że Piotrków od chwili uruchomienia kolei Lublin — Piotrków — Wieluń stanie się jedną z główniejszych stacyj węzłowych — dotychczasowy dworzec zostanie rozbudowany i powiększony.

Dzięki pracom, które mają być rozpoczęte w najbliższych miesiącach na terenie powiatów, przez które przeprowadzana zostanie linja kolejowa, znajdą zatrudnienie liczne rzesze bezrobotnych tak, iż na terenie tych powiatów zlikwidowane zostanie bezrobocie wogóle.

Między innemi wybudowane zostaną mosty na Pilicy, przez które przechodzić będzie linja kolejowa.

Dzięki tej linji kolejowej Piotrków znacznie się rozwinie pod względem handlowym i przemysłowym, albowiem ośrodki położone w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od Piotrkowa na zachód i na wschód zostaną jakby zbliżone do Grodu Trybunalskiego.

Powyższa wiadomość doda mieszkańcom Piotrkowa nadziei, że miasto, które wszyscy uważali dotąd za gród na wymarciu—rozwinie się i stanie jednem z ważniejszych ośrodków województwa łódzkiego.

Pułkownik Głogowski konający
Ciężka choroba szefa gabinetu wojskowego.

Lwów, 8. 8. — Szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta R. P., pułk. Głogowski, poddał się operacji spowodu wysieku w pachwinie. Chociaż operacja miała przebieg pomyślny, nastąpiła niespodziewana komplikacja w postaci zakażenia krwi i zapalenia płuc.

Stan zdrowia pułk. Głogowskiego jest bardzo ciężki. Wezwano do niego jego lekarza domowego, bawiącego w Gdyni, który samolotem udał się do Lwowa.

Warszawa, 8. 8. — Gabinet wojskowy P. Prezydenta Rzplitej w Warszawie otrzymał doniesienie ze Lwowa, że stan zdrowia szefa gabinetu wojsk. P. Prezydenta R. P. płk. Głogowskiego jest bardzo ciężki. Jedni lekarze wątpią w utrzymanie przy życiu pułkownika, inni znów mają jednak nadzieję uratowania jego życia.

Dolar 5.24

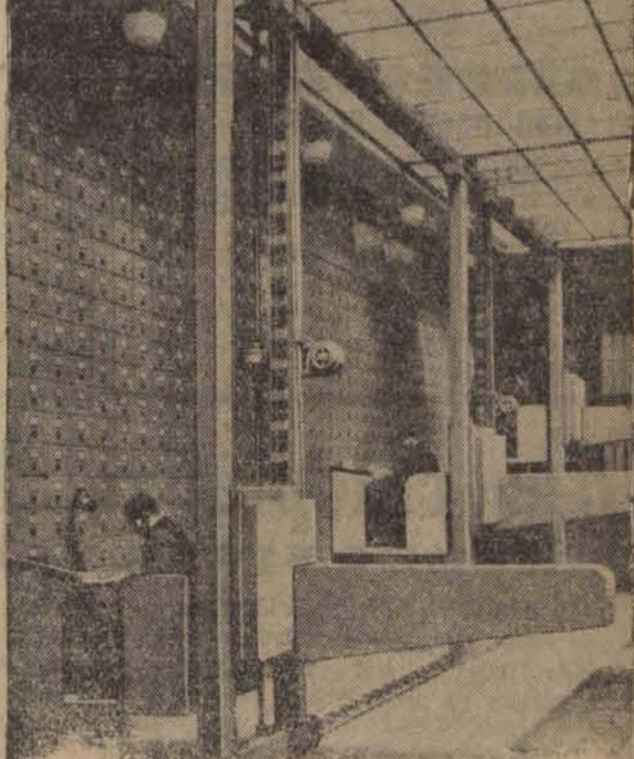
Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5,26, w płaceniu 5,24; dolar złoty w żądaniu 9,10 w płaceniu 9.05: funt angielski w żądaniu 26,20, w płaceniu 26.10: rubel złoty w żądaniu 4,72, natomiast w płaceniu 4.68, marka niemiecka w żądaniu 1,81, w płaceniu 1,80: za 100 fr. franc. 35,00: w płaceniu 34.90.

Bank Polski w godzinach porannych kupował dolary po 5,25 i 5,24, funty angielskie po 26.04

—§—

KARTOTEKA
Z WINDĄ.

W czechosłowackim Zakładzie Ubezpieczalni Społecznych w Pradze znajduje się kartoteka 3 miljonów ubezpieczonych, zawierająca około 50 miljonów dokumentów. Celem ułatwienia pracy urzędnicy posługują się specjalnemi windami.



Cyganie z całej Polski obozują pod Pszczyną.

Dziś rozpoczął się proces morderców trzech ludzi.

Katowice 8.8. Sąd Okręgowy z Katowic wyjechał dziś, w czwartek, do Pszczyny, gdzie przystąpił do rozpatrywania głośnej swego czasu sprawy morderstwa rabunkowego, dokonanego na listonoszu i posterunkowym policji na szosie pomiędzy Ćwiklicami a Miedźną, w p. pszczyńskim Ofiarą tego napadu rabunkowego padły trzy życia ludzkie. Dokonała go banda Cyganów.

Jak swego czasu obszernie informowaliśmy, dnia 1 września ub. roku listonosz Głowala w towarzystwie post. policji Pastelskiego, wiózł z Pszczyny do urzędu pocztowego w Miedźnej około 8,000 zł. przeznaczonych na wypłatę rent inwalidzkich. Na skraju lasu, tuż za Ćwiklicami, zostali oni skrytobójczo zamordowani przez trzech sprawców, a następnie ograbieni. W czasie ucieczki bandyci zostali zauważeni przez gajowego M..nego. Celem pozbycia się świadka Cyganie i jego zamordowali.

Po mozolnych dochodzeniach udało się całą szajkę bandycką zlikwidować przyczem wyszło na jaw, że szajka ta ma na sumieniu szereg napadów rabunkowych z bronią w ręku. M. in napadli Cyganie na agencję pocztową w Warczowicach, w pow. pszczyńskim, gdzie rewolwerami sterroryzowali urzędników i zrabowali pieniądze i znaczki pocztowe. Szajka ta składała się z cyganów. Czesława Burjańskiego, Władysława Bałacza, Marcina Majewskiego, Józefa Szeterlaka. Józefa Burjańskiego, Bernarda Burjańskiego, Daniela Burjańskiego. Andrzeja Richtera i Anton. Burjańskiego

Wszyscy oskarżeni występowali również pod

fałszywemi nazwiskami.

Pozatem na ławie oskarżonych zasiądzie syn rolnika, Józef Hamerlok z Ćwiklic, któremu akt oskarżenia zarzuca, że udzielił bandzie pomocy przez to, że za zapłatą przeprowadził ich przez rzekę, położywszy kładkę.

Proces ten budzi wielkie zainteresowanie. Ściągnął on do Pszczyny rzesze Cyganów z całej Polski. Pszczyna już od poniedziałku jest poprostu otoczona obozami cygańskiemi. Szczególnie licznie zjechały rodziny oskarżonych, które pozbywają się całego swego dobytku, by zdobyć pieniądze na obronę oskarżonych. Do ostatniej chwili oskarżeni nie wybrali sobie adwokatów, jedynie Sąd ze względu na ważność sprawy przydzielił im dwóch obrońców z urzędu.

Rozprawa potrwa kilka dni.

—oOo—

Ks. Metropolita Krakowski w sprawie wyborów.

ORĘDZIE DO KAPŁANÓW.

Kraków, 8. 8. — J. E. książę metropolita dr. Adam Stefan Sapieha, wydał w sprawie nadchodzącej kampanji wyborczej orędzie do swego duchowieństwa tej treści:

Zpowodu nadchodzących wyborów do ciał ustawodawczych uważamy za wskazane przesłać Wam Wielebni Bracia następujące wskazówki. Wiadomo, że stanowią one ważny zawsze moment w życiu Państwa, ale też przynoszą ze sobą wiele rozdrażnienia, agitacyj i innych niezdrowych bardzo objawów. W takich chwilach tem bardziej jest obowiązkiem naszym

zachować rozwagę, takt,

nie narażać w niczem godności kapłańskiej na szwank, unikać wszystkiego co by mogło przynieść szkodę religji, duszom nam powierzonym lub też Ojczyźnie naszej.

Mając przed oczyma tę zasadę należy, byście WW. Bracia unikali zbytniego mieszania się w sprawy wyborów i występowali w nich tylko wtedy, gdy tego będzie

wymagać obowiązek kapłański

i duszpasterski. Chociaż bowiem macie wszystkie prawa obywatelskie, to jednak ponad nie górować winien wzgląd na nadprzyrodzony charakter Wasz kapłański. Tem bardziej wykluczyć należy użycie ambony, jako miejsca głoszenia słowa Bożego, od wszelkiej pod tym względem propagandy, na co też lud wierny jest bardzo czuły i gorszy się łatwo.

Rozumiemy dobrze, jak ważnym jest dobór ludzi, mających zasiadać w Izbach prawodawczych, i że winni być tam wybierani ludzie, kierujący się zasadami religijnemi, uczciwi, pragnący sumiennie służyć Państwu, a dobrze do zadania tego przygotowani. Usilnie też prośmy Boga, by one

odbyły się należycie.

Jako gorliwi słudzy Chrystusa Pana, gorąco kochający Ojczyznę przykładem naszym i słowem, gdy do tego nadarzy się właściwa okazja, pouczajmy ludność by postępowała wedle sumienia katolickiego dla dobra Kościoła, społeczeństwa i Państwa.

—oOo—

Samotna wdowa spłonęła żywcem

Pożar starego domku.

BIAŁA, 8.8. — Nad ranem wybuchł groźny pożar w starym domku samotnej wdowy, 72-letniej Zofji Surowej, w Szczyrku w pow. bialskim.

Pierwszy zauważył pożar mieszkający w sąsiedztwie Antoni Paluch. Chcąc ratować mienie Surowej i samą staruszkę, wskoczył przez okno do płonącego domu. Było już jednak późno. W momencie tym zawalił się sufit, tak, iż cudem niemal Paluch sam uniknął śmierci.

W płonącym domu spaliła się Surowa i jej dobytek: krowa, jałówka, koza i pies. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi ok. 1000 zł.

Ogień powstał prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina, gdyż przewód dymowy sporządzony był z desek. Czy te przypuszczenia są słuszne — wykażą prowadzone obecnie dochodzenia.

—:o:—

St. „Kościuszko" wypłynął

z wycieczką na morze północne.

GDYNIA 8.8 Port gdyński opuścił statek „Kościuszko" udając się z wycieczką dwutygodniową na morza północne. Udział w wycieczce bierze około 600 osób, a więc statek jest całkowicie zapełniony.

Powrót wycieczki nastąpi dnia 19 bm. Odjeżdżający statek żegnały w porcie tłumy publiczności a piękna pogoda wróżyła miłe spędzenie 2 tygodni na morzu.

—00—

ROZPOGODZENIE.

Stan pogody w Łodzi.

Łódź, 8.8 Dzisiaj o godz. 9 rano temperatura w Łodzi wynosiła 19 stopni powyżej zera.

Stan barometryczny o tej porze wykazywał 757 mm. ciśnienia z tendencją wzrostu. Wiatry z kierunków zachodnich Naogół pogodnie z przejściowemi zachmurzeniami.

Przygotowania do wielkich zawodów lotniczych

są już w pełnym toku.

WARSZAWA 8.8. — Przygotowania do wielkiego meetingu lotniczego, organizowanego w związku z zawodami balonowemi o puhar Gordon Bennetta w Warszawie, są już w pełnym toku. Meeting odbędzie się w dniach 14 i 15 września rb. Program przewiduje m. in. zlot gwiaździsty samolotów sportowych do Warszawy, w którym wezmą udział wszystkie aerokluby,

pokaz autożyra,

loty samolotów akrobacyjnych, konkurs szybowców, akrobacje szybowców, wyścigi samolotów, jumping (skoki z balonami równoważącemi ciężar skoczka), loty pasażerskie konkurs baloników dla dzieci itd.

Meeting będzie pierwszą na tak wielką skalę zakrojoną imprezą lotniczo - pokazową w Polsce. W drugim dniu meetingu rozpoczną się zawody o puhar Gordon Bennetta.

Zapowiedź meetingu wzbudziła

wielkie zainteresowanie

w szerokich kołach publiczności. Wielkie powodzenie, jakiem cieszyły się meetingi lotnicze w Warszawie w latach 1932 i 1933 wróży sukces również imprezie tegorocznej.

SPRAWDZAJMY LISTY WYBORCZE!

Kolczasty drut na plaży

przyczyną śmierci kobiety.

WILNO, 8.8. Wilno należy pod wielu względami do najbardziej zaniedbanych miast w Polsce. Miasto liczące zgórą dwieście tysięcy mieszkańców nie posiada naprzykład dotychczas żadnej jako - tako urządzonej plaży. Brzegi rzek, w miejscach przeznaczone do kąpieli nie są oczyszczone. Leżą tam kawałki szkła, kawałki zardzewiałego drutu kolczastego i innych t. p. przedmiotów, stanowiących prawdziwą pułapkę, dla osób, z tych „plaży" korzystających.

Obecnie te karygodne zaniedbania pociągnęły za sobą tragiczny wypadek. Do Wilna przybyła w odwiedziny do siostry 35-letnia mieszkanka Mławy Zofja Kropiwko. Kąpiąc się na „plaży", p. Kropiwko zadrasnęła nogą

o drut kolczasty..

Rankę narazie zajodynowano.. Po paru dniach nieszczęśliwa, matka dwojga małych dzieci dostała 40 stopni gorączki.. Wezwano lekarza, który stwierdził ogólne zakażenie krwi i polecił przewieźć chorą do szpitala.

Wczoraj Kropiwko zmarła.

ZGRUCHOTANE NOGI WIEŚNIAKA.

Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów.

ŁÓDŹ, 8.8. Pod wsią Mirosławice, gm. Babice wskutek własnej nieostrożności wpadł pod przejeżdżający tramwaj mieszkaniec tejże wsi Barylski Alfons. Wagon natychmiast zatrzymano. Skutki przejechania były fatalne, bowiem wagon zgruchotał Barylskiemu obie nogi, złamał szczękę i ciężko poturbował.. Wezwane Pogotowie Czerwonego Krzyża przewiozło ofiarę wypadku w ciężkim stanie do szpitala św. Józefa.

Wczoraj wieczorem robotnikowi firmy Steinert maszyna rozszarpała prawą rękę. Przewieziono go do szpitala im.. Poznańskich.

—o—

Krwawy epilog zabawy

Strzał na szosie.

Piotrków 8.8. We wsi Rękoraj gm. Podolin, odbywała się zabawa taneczna, na którą przybyli również dwaj młodzieńcy Stanisław Patura i Jan Dybała, ze wsi Srocko, gm. Podolin.

W czasie zabawy pomiędzy wymienionymi doszło do sprzeczki, która znalazła później swój krwawy epilog na szosie.

Kiedy po skończonej zabawie uczestnicy poczęli rozchodzić się do domów —wyszedł również i Dybała, udając się do swej wioski. Trawiony nienawiścią pobiegł za nim jego przeciwnik —Patura —i kiedy młody Dybała nie przeczuwał grożącego mu niebezpieczeństwa, P. dobył z kieszeni rewolweru i mierząc stylu w głowę swego przeciwnika oddał strzał.

Ranny Dybała zwalił się nieprzytomny na ziemię, zaś sprawca postrzelenia zbiegł. Huk wystrzału zwabił okolicznych mieszkańców wioski.

Zawiadomiono niezwłocznie policję która rannego przewiozła do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie, zaś za sprawcą postrzelenia zarządziła pościg, który został uwieńczony pomyślnym rezultatem, gdyż Paturę ujęto i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Wnuk zastrzelił babkę.

FATALNA PRÓBA REWOLWERU.

WŁOCŁAWEK 8.8. Na ulicy Miłej we Włocławku zdarzył się tragiczny wypadek. 21-letni Arnold Dytlof próbował rewolweru zakupionego przez sąsiada, dozorcę więziennego.. Próba odbywała się w ten sposób, że Dytlof, strzelał do celu i czyścił broń. Nie spodobało to się jego 65-letniej babce, która spróbowała siłą odebrać od wnuka rewolwer.. Perswazje bowiem jej nie odniosły skutku..

W trakcie szamotania rewolwer wypalił i kula

trafiła w staruszkę..

Natychmiast przywołano lekarza ale strzał okazał się śmiertelny i Dytlofowa zmarła.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

—00—

ŻYCIE PABJANIC.

BOHATERSKA KOBIETA

URATOWAŁA TONĄCEGO ŁODZIANINA

W miejscowości letniskowej Redzynki koło Tuszyna, w dużym i głębokim stawie kąpało się grono wycieczkowiczów, przybyłych z Łodzi i Pabjanic. W pewnym momencie jeden z kąpiących się, 20-letni Alfons Lerhe, zamieszkały w Łodzi, począł tonąć. Na pomoc tonącemu pośpieszyła niezwłocznie Erna Szwalbe, właścicielka składu piwa w Pabjanicach przy ul. Kościelnej. Będąc dobrą pływaczką p. Szwalbe udało się tonącego wypchnąć na płytszą wodę, skąd przy pomocy pabjaniczanina p. Artura Lorenca topielca wyciągnięto na brzeg. Uratowanemu zastosowano sztuczne oddychanie i po pewnym czasie przywrócono go do życia.

Opisany wypadek rozwijał się w błyskawicznem wprost tempie w oczach licznie zgromadzonej publiczności, która bohaterskiej kobiecie zgotowała serdeczną owację.

KRADZIEŻE.

Podczas jarmarku na Placu Dąbrowskiego niejaka Górazda Helena (Świętokrzyska Nr. 7) usiłowała skraść płótno na szkodę wieśniaczki Jadwigi Misiak, zamieszkałej w Ślątkowicach, gm. Dłutów.

Wittuch Tadeusz (Targowa 22) skradł rower, wartości 70 zł. na szkodę Góry Piotra (Targowa 27).

Sprawców kradzieży policja zatrzymała do dyspozycji władz sądowo - śledczych.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Losień Bolesław, zamieszkały we wsi Wadlew, gm. Wadlew, pod Pabjanicami, najechany został przez autobus Łd. 81728 p... między wsią Pawłowice a Hutą Dłutowską.

Lesień odniósł szereg ogólnych uszkodzeń całego ciała. Szoferowi spisano protokół.

ŻYCIE ZGIERZA.

WSZYSCY NA FANTOWĄ LOTERJĘ.

W przyszłą niedzielę tj. dn. 11 sierpnia zostanie wzorem lat ubiegłych urządzona wielka Fantowa Loterja połączona z zabawą taneczną na boisku Sokoła przy ul. P...skowej.

Dochody z tej imprezy przeznaczone zostaną

na spłatę długów,

ciążących jeszcze na organach w kościele parafjalnym św. Katarzyny w Zgierzu. W roku bieżącym Loterja Fantowa przybierze niebywałe rozmiary. Oprócz fantów w postaci naczyń kuchennych itp. znajdują się inne bardzo cenne fanty jak: 2 jałówki, worek mąki, bardzo ładna szafa do rzeczy, 2 wspaniałe niezwykłej roboty żyrandole, odbiornik radjowy z głośnikiem, 2 detefony, materjały włókiennicze, kilkaset sztuk drobiu, królików itd.

Cena losu 50 gr. przyczem co drugi los wygrywa.

Po rozegraniu Loterji Fantowej odbędzie się zabawa taneczna, podczas której przygrywać będzie doborowa orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej pod batutą p. ... Gusta. Następnie pod dyrekcją p. Wł. ...kulskiego chóry odśpiewają kilka pieśni.

13 tygodni może się leczyć

członek rodziny ubezpieczonego.

ŁÓDŹ, 8.8 Wobec licznych wypadków nieorjentowania się ubezpieczonych w tem, jakie prawa do pomocy leczniczej przysługują członkom ich rodzin, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że pomoc lecznicza przysługuje członkom rodziny ubezpieczonego w ciągu

ogółem 13 tygodni

w każdym roku kalendarzowym, niezależnie od ilości zachorowań. W razie zachorowania na chorobę ostrą, okres pomocy leczniczej winien być przedłużony o nowych 13 tygodni.

Prawo członka rodziny do pomocy leczniczej wygasa z dniem utraty pracy przez ubezpieczonego. Jedynie w wypadku gdy członek rodziny rozpoczął leczenie przed zwolnieniem z pracy ubezpieczonego, pomoc leczniczą na tę samą chorobę należy mu udzielać nadal również po zwolnieniu z pracy ubezpieczonego, aż do czasu wyczerpania przez chorego 13-tygodniowego okresu świadczeń.

16-letni chłopiec zabił rówieśnika

podczas sprzeczki na szosie

RADOM 8.8. Wymownym faktem zwyrodnienia wśród małoletnich osobników na peryferjach miasta jest zbrodnia, która miała miejsce na przedmieściu Radomia — Firlej.

Dwaj rówieśnicy 16-letni Żurek Jan i Rutkowski Tadeusz zam. na przedm. Firlej żyli z sobą

w najlepszej zgodzie.

Wczoraj o godz. 8.30 w. obaj koledzy spotkali się na szosie obok Firleju i wszczęli z sobą z błahej przyczyny kłótnię.

W pewnej chwili w ręku Żurka Jana błysnął nóż. Zadał on nim śmiertelny cios Rutkowskiemu w lewy bok. R. zmarł.

Nieletniego zabójcę aresztowano.

Zdarzenia i wypadki

(—) Wczoraj po południu radjostacja gdańska ogłosiła komunikat, że senat gdański, wobec nieustępliwego stanowiska Polski, zmuszony jest cofnąć zarządzenia celne i zwrócić się do rządu warszawskiego z prośbą o natychmiastowe wszczęcie rokowań w sprawie całokształtu stosunków polsko-gdańskich. Gdańskie sfery gospodarcze oczekują z niecierpliwością wszczęcia rokowań z Polską i uregulowania przez to stosunków walutowo - finansowych na obszarze Wolnego Miasta.

Na czele delegacji polskiej do rokowań z Gdańskiem stanie poseł polski w Sztokholmie p. Roman.

(—) Prasa francuska nazywa krwawe zajścia w arsenale w Brest „rewolucją komunistyczną". Obecnie w mieście panuje spokój.

(—) W dodatkowych wyborach do kongresu amerykańskiego zwycięstwo odniósł kandydat republikański. Jest to uważane za osobistą klęskę Roosevelta.

(—) Prezydent Rzplitej wysłał do Zjazdu Legjonistów w Krakowie powitalny telegram, na który odpowiedział gen. Rydz-Śmigły.

(—) Czynniki miarodajne zdementowały podaną po raz trzeci przez krakowski I.K.C. a nieprawdziwą wiadomość o zakończeniu śledztwa w sprawie zamordowania ś.p. min. Pierackiego.

(—) Minister spraw wewnętrznych, Kościałkowski, przeprowadził wczoraj lustrację Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, następnie w towarzystwie prezydenta Głazka zwiedził roboty miejskie. Po południu p. minister przyjął przedstawicieli miejscowych organizacyj. Wieczorem min. Kościałkowski odjechał do Warszawy.

(—) Strajk brukarzy w Łodzi trwa dalej, ponieważ przedsiębiorcy w ostatniej chwili nie zgodzili się na podpisanie nowej umowy.

(—) Nowy gmach szkolny w Chojnach zostanie dnia 1 września r.b. oddany do użytku.

(—) Oddział Ligi Drogowej w Marysinie II rozpoczął wczoraj siłami, zamieszkałych przy ulicach: Jagiellońskiej, Zagajnikowej II i Okopowej prace nad doprowadzeniem ulic do stanu używalnego.

SPORT.

Plan „dzikich” rozgrywek.

Hallo kluby — podajcie nam swoje adresy.

W najbliższą sobotę rozpocznie się dalszy ciąg turnieju piłkarskich klubów „dzikich“. Według ustalonego zgóry planu rozgrywki odbywają się w ten sposób, że do dalszych walk zakwalifikuje się 15 zespołów, natomiast 16 klub wchodzi bez gry, albowiem do turnieju zgłosiła się nieparzysta liczba drużyn. Na bieżący tydzień przewidziane są następujące mecze:

Sobota, dn. 10 sierpnia rb.

godz. 15-ta Żyd. Klub Sportowy — KS. Amatorzy.

godz. 17-ta „Strzelec“ (Chojny) — KS. Cartago.

Niedziela, dn. 11 sierpnia rb.

godz. 8-ma KS. Przebój — KS. Wicher.
godz. 10-ta KS. Meteor — KS. Pogoń.
godz. 12-ta KS. Burza — KS. Gdynia
godz. 14-ta KS. Iskra — KS. Granit.

Poniedziałek, dn 12 sierpnia rb.

godz. 15-ta KS. Orzeł — ŁTS.
godz. 17-ta KS. Korona — UKS.

Który z wyżej wymienionych klubów odpadnie w rozgrywkach, a kto zostanie zwycięzcą i pójdzie dalej w bój, trudno nam, nie znając szczegółów dotyczących życia tych klubów, dziś powiedzieć. Opierając się natomiast na materjale z rozegranych już zawodów stwierdzić możemy, że tak jak w każdym turnieju, tak i tutaj niespodziankę spotkać można w każdym dniu czynnym turnieju. Między innemi jak zdołaliśmy się zorjentować taką niespodziankę sprawiło Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej im. por. Wysockiego (skrót tej nazwy KSMM.). Zespół tego Stowarzyszenia dotychczas wśród klubów „dzikich“

uchodził za bardzo silny

i dał się wielokrotnie już we znaki na boisku niejednemu przeciwnikowi. Nie chcemy wnikać w powody porażki, twierdzimy jednak, że KSMM. przegrało mecz tylko wskutek tego, że w turnieju wzięło udział jedynie czterech zawodników I drużyny. „Niebieska“ jedenastka w pełnym składzie nie zawiodłaby pokładanych nadziei.

Pragnąc czytelników „Echa‘ zorjentować w sile poszczególnych zespołów zwracamy się tą drogą do biorących udział w turnieju klubów „dzikich“„ względnie ich przedstawicieli z prośbą o dostarczenie Działowi Sportowemu „Echa“ danych, któreby umożliwiły nam przeprowadzenie reportaży; nie wiemy bowiem, kto jest upoważniony do udzielenia nam

szczegółowych informacyj.

Chętnie zamieścimy na naszych łamach również nadesłane nam dane o rozwoju i powstaniu klubu. Niechaj więc nikt nie zwleka i nadeśle korespondencję do Działu Sportowego, lub też poda nam dokładny adres siedziby organizacji.

W ten sposób pragniemy przysłużyć się celom wytkniętym przez kierownictwo „dzikich“ organizacyj. Wierzymy, że z niejednego dotychczas „dzikiego“ klubu powstanie placówka kultury fizycznej, mająca na celu uprawianie sportu.

UCHWAŁA URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH

W lokalu własnym przy ul. Nawrot 7 odbyło się walne zebranie urzędników skarbowych na którem po omówieniu przez inspektora Ksawerego Stasiaka ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu i wyjaśnieniu w toku dyskusji nasuwających się wątpliwości zebranie powzięło jednogłośnie następującą uchwałę:

Urzędnicy skarbowi jednomyślnie stwierdzają, że wzięcie udziału w wyborach przedstawicieli do Sejmu i Senatu uważają nietylko za spełnienie obowiązku obywatelskiego ale i za współdziałanie na rzecz dobra powszechnego. Żaden z urzędników skarbowych nie uchyli się od tego obowiązku i wszyscy uprawnieni do głosowania stawią się w wyznaczonych terminach we właściwych obwodach wyborczych dla oddania swych głosów.

Niezależnie od tego ofiarowują współdziałanie i współpracę we wszystkich instytucjach wyborczych do których zostali czy [illegible]

Kto zagra z Poznaniem?

Poważny kłopot kapitana związkowego.

Jak wiadomo w niedzielę dn. 18 bm. reprezentacja piłkarska naszego miasta rozegrać ma spotkanie towarzyskie z reprezentacją Poznania. W związku z tem zachodzi konieczność ustalenia reprezentacyjnej jedenastki naszego miasta. W naszych warunkach lokalnych jest to rzecz dosyć trudna. Tym razem jest to tembardziej trudne, że najlepsze łódzkie zespoły w terminach poprzedzających dzień 18 bm. są zajęte rozgrywkami mistrzowskiemi. I tak w nadchodzącą niedzielę ŁKS gra w Łodzi z wiedeńskim Hakoahem, zaś Union Touring z Polonją w Bydgoszczy, zaś dn. 15 bm. ŁKS gra z Warszawianką w Warszawie, a U.T. z Polonją w Łodzi.

Nic też dziwnego, że kapitan związkowy ŁOZPN. p. Cyll

ma poważny kłopot

z ustaleniem reprezentacji. Jak zdołaliśmy ustalić w sferach miarodajnych omawiane są najrozmaitsze projekty składu Łodzi na mecz z Poznaniem. Między innemi wymienia się drużynę następującą: bramka — Piasecki (ŁKS), rez. Pisarski (WKS), obrona — Triebel (ŁTSG), Fligiel (ŁKS), pomoc — Pegza II (ŁKS), Lenart (Wima), Chojnacki (UT) atak — Wierzba (Wima), Omencetter (UT.), Lećmiński (Wima), Owczarek (SKS), Ślązak (SKS). Rezerwowi: Pilc, Frankus (obaj UT). Voigt (ŁTSG) i Stolarski (WKS).

Idziemy dzisiaj na mecz

Czerwonych.

W dniu dzisiejszym zostanie rozegrany na stadjonie ŁKS-u zapowiedziany międzynarodowy mecz piłkarski ŁKS—Ujpesti,

Węgrzy reprezentują b. wysoką klasę i drużyna ich zaliczana jest do jednej z najlepszych w Europie, to też mecz dzisiejszy cieszy się w sferach piłkarskich Łodzi dużem zainteresowaniem.

Początek meczu został wyznaczony na godz. 17,30.

Przed meczem Polska — Belgja.

Defilada sportowców.

Już od połowy lipca rb. odbywa się przedsprzedaż biletów na mecz piłkarski Polska — Belgja.

W związku z rocznicą 40-lecia belgijskiego Związku Piłki Nożnej, która przypada na dzień meczu, na mecz zjedzie zgórą 1000 delegacyj klubów i związków okręgowych z całej Belgji.

Przed meczem odbędzie się na stadjonie defilada sportowców, w której udział weźmie prawdopodobnie kilkadziesiąt tysięcy młodzieży.

W przeddzień meczu na terenach wystawy brukselskiej odbędzie się bankiet — monstre.

Polacy na kolarskich mistrzostwach świata

w Brukseli.

W czwartek 8 bm. w godzinach wieczornych wyjeżdża do Brukseli na mistrzostwa świata dla krótkodystansowców — kolarski mistrz Polski w tej specjalności, Artur Pusz Szosowcy wyjadą dopiero za tydzień, gdyż mistrzostwa świata na szosie rozpoczną się dopiero 18 bm.

Oprócz Pusza, który startować będzie w konkurencji amatorów na torze, zarząd PZTK zgłosił do biegu amatorów na szosie 3-ch zawodników: Kiełbasę, Napierałę i Oleckiego.

Polska — Niemcy

na szosie.

Zarząd ZZ. zgodził się na zorganizowanie przez PZTK. II Międzypaństwowego Meczu Kolarskiego na szosie Warszawa — Berlin pomiędzy drużynami Polski i Niemiec.

Prace organizacyjne są w pełnym toku. Na przeszkodzie stoi jednak brak funduszów, o zdobycie których zarząd PZTK. usilnie zabiega.

„Drapacz chmur“ pod namiotem.

Międzynarodowy turniej zapaśniczy w Łodzi.

Niebawem rozpocznie się w Łodzi w pięknym czteromasztowym cyrku sportowym „Sport Palace“, który rozbije swoje namioty na placu przy ul. Narutowicza przy Placu Dąbrowskiego wielki międzynarodowy turniej zapaśniczy o nagrody honorowe i pieniężne w ogólnej sumie 3 tysięcy złotych, dostępny dla zapaśników zawodowych wszystkich krajów i wag zrzeszonych w państwowych związkach, a uznanych przez światową Unję zapaśniczą.

Turniej tegoroczny nabierze specjalnego znaczenia, gdyż rozgrywany będzie pod kontrolą Centralnego Związku Zapaśników Polskich.

Łodzianie tradycyjnie lubią walki i znajdują w nich emocję, więc niewątpliwie zapowiedź rozpoczynającego się w następnym tygodniu turnieju wywołała olbrzymie zainteresowanie w naszem mieście, tembardziej, że ukaże się już w pierwszym dniu słynny w Europie olbrzym z Górnego Ślą- [illegible] ski, o którym jak wiadomo krążą wprost legendy. Ten młody polski olbrzym, znany już jest w świecie nietylko ze swojego wzrostu, ale również z szeregu sensacyjnych zwycięstw, jakie odniósł poza granicami Polski. Ten prawdziwy „Drapacz chmur‘ ma 2 mtr. 22 cm. wzrostu, waży 125 kg., liczy dopiero 27 lat, nosi numer obuwia 58, a rękawiczki 17. Wystarczy, by napełnić strachem ring zapaśniczy.

Poza tem staną na ringu łódzkim m. in. słynny mistrz świata, Włoch Trawaglini, światowej sławy niemiecki zapaśnik, przybyły z Ameryki, Schikat, znany murzyn Thomson, po raz pierwszy stanie na ringu łódzkim mistrz Rosji sowieckiej, Zeisig i wielu innych znanych na ringach międzynarodowych zapaśników. Dokładną listę zapaśników uczestniczących w tym turnieju zamieścimy w najbliższych dniach. W każdym bądź razie Centralny Związek Zapaśników Polskich gwarantuje nam, iż do turnieju staną zapaśnicy jakich dotąd w Łodzi [illegible]

STRZELAJCIE!..

Strajk włoski drużyny piłkarskiej

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej Czarni pokonali Lechję 16:2 (0:1), a jarosławskie Ognisko zwyciężyło Hasmoneę 4:3 (2:1).

Niezwykły wynik Lechji z Czarnymi został spowodowany strajkiem włoskim zastosowanym przez Lechję po usunięciu przez sędziego Przybylskiego jednego z graczy Lechji. Jako protest Lechja wybrała dość niezwykłą formę statystowania na boisku pozwalając w ten sposób Czarnym strzelać do pustej bramki.

Życie ekonomiczne

BAWEŁNA.

NOWY JORK: loco 11.85, sierpień 11.32, wrzesień 11.32, październik 11.32

LIVERPOOL: loco 6.69, sierpień 6.38, wrzesień 6.25, październik 6.13

Egipska: loco 8.18, październik 7.79, listopad 7.80, styczeń 7.73

BREMA: loco 13.96, październik 12.63, grudzień 12.62, styczeń 12.63

Waluty, dewizy i akcje

SPOKOJNE USPOSOBIENIE DLA DEWIZ, LONDYN — MOCNIEJSZY.

Na zebraniu giełdy pieniężnej panował nastrój spokojny, gros dewiz nie wykazało zupełnie odchyleń kursowych.

PAPIERY PAŃSTWOWE — COKOLWIEK SŁABSZE.

Obroty papierami państwowemi były stosunkowo dość ożywione, kursy jednak poniosły nieznaczne straty.

PAPIERY PROCENTOWE.

Budowlana 41.75, Dolarowa 53.40, Inwestycyjna 109.00, Konwersyjna 68.00, Dolarowa 82.75, Stabilizacyjna 65.00, dr. 65.50 7% Banku Rolnego 83.25, 8% Banku Rolnego 94.00, 7% BGK 2-7 em. 83.25, 8% BGK 1 em. 94.00, 7% Obl. BGK 2-3 em. 83.25, 8% Obl. BGK 1 em. 94.00, 5½% L. Z. BGK 1 em. i 2-7 em. 81.00, 5½% Obl. Kom. BGK 1 em., 2-3 i 3 N em. 81.00, Ziemskie w Warszawie 48.75, m. Warszawy 1933 r. 57.88, m. Piotrkowa 56.50

SŁABSZA TENDENCJA DLA AKCYJ.

Zebranie giełdy akcyjnej miało przebieg dość ożywiony, przedmiotem tranzakcyj urzędowych było 6 gatunków papierów dywidendowych, ogólne usposobienie było słabsze.

Bank Polski 91.50—91.00, Cukier 33.50, Węgiel 11.25, Lilpop 9.00, Modrzejów 4.75, Ostrowiec serja B 14.75

GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 8. 8. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie.. Pszenica czerwona jara szklista 15.00 — 15.50, jednolita 15.00 — 15.50, żyto I stand. nowe 9.75 — 10.00, mąka pszenna gat. I lit. A 20% 30.00 — 33.00, mąka żytnia I gat. 0-55% 18.00—19.00, razowa 14.50—15.50

POZNAŃ, 8. 8. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo - towarowej w Poznaniu. Ceny orjentacyjne: żyto nowe zdrowe suche 9.75 — 10.00, pszenica 13.25 — 13.50, mąka żytnia I gat. 0-55% 17.00 — 18.00, mąka razowa 0-95% 12.50 — 13.50, mąka pszenna gat. I lit. A 20% 24.00 — 26.50

CIEKAWY MECZ MUZYCZNY.

W niedzielę, dn. 11 sierpnia wybiera się pozostająca ten dzień w Łodzi publiczność do Ogrodu - Restauracji „Tivoli“ na pierwszy przedkonkurs Orkiestr Podwórzowych w połączeniu z five o'clockiem.

Będzie to ciekawy mecz muzyczny.

Początek o godz. 3.30 popoł.

Konsumcja zł. 1 gr. 30.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Letni w dawnej „Bagateli”, Piotrkowska 94 — Studenci
Adria — Żona w złotej klatce
Casino — Cavanga
Capitol — Dwie sieroty
Corso — 1) I cóż dalej, szary człowieku? 2) Rodzina Rotszyldów
Czary—1) Człowiek, który zabił; 2) Zapaśnik z przypadku
Dom Ludowy — Książę Arkadji
Europa — 1) Harmonja; 2) Jarzmo miłości
Grand - Kino — Szczęście na ulicy
Jar — na scenie: Szukasz żonę — wstąp na chwilę...; na ekranie: Włóczęga ze S[illegible]
[illegible] klatce

CO POWINIEN JADAĆ CZERSTWY STARUSZEK?

DIETA WIEKU SĘDZIWEGO.

Swoisty urok wieku starczego, wieku siwych włosów, głęboko w przeszłość zapatrzonych oczu, sympatycznych zmarszczek na które nie szuka się już radykalnego lekarstwa, — to ciche, dostojne piękno w znacznej mierze zależne jest od odżywiania skóry. Odżywianie skóry stanowi o jej zabarwieniu i zawiera w sobie tajemnicę tego, co nazywamy „czerstwym" wyglądem starca lub staruszki.

Jedną z naczelnych instancji, która decyduje o odżywianiu skóry,

jest żołądek,

ściślej mówiąc przewód pokarmowy. Innemi słowy, dbać należy o dobre trawienie nietylko ze względu na zdrowie, ale również — i wygląd, miły dla oka czerstwy wygląd twarzy.

Żywienie człowieka starego nie jest sprawą prostą. Trudności wynikają z właściwości wieku starczego, do których przedewszystkiem należą: 1) upośledzenie aktu żucia, wywołane brakiem w uzębieniu lub złemi protezami zębowemi, 2) starczy bezsok żołądkowy, często występujący u zdrowych nawet starców; 3) skłonność do zaparcia przewlekłego naskutek osłabienia prasy brzusznej, zwiotczenia ściany jelitowej itd. 4) zmiany miażdżycowe (sklerotyczne) w naczyniach nerkowych oraz jamy brzusznej 5) skłonność do obrzęków zależna od zmniejszonej sprawności serca.

Gdy powyższe właściwości wieku starczego weźmiemy pod uwagę, to dbałość o dobre trawienie nakaże ustalić następujące postulaty.

Przedewszystkiem unikać należy przekarmiania. Nadużycia w tym kierunku łatwo ujść mogą płazem w wieku dojrzałym, natomiast źle są znoszone przez starców. Nie wskazane są pozatem pokarmy ciężkostrawne, jak potrawy duszone w śmietanie, smażone na tłuszczu itp.

Osoby z większemi brakami w uzębieniu powinny otrzymywać

strawę płynną i papkowatą,

jak zupy, kasze, jarzyny przetarte (takież kompoty), skrobane i siekane mięso, galaretki owocowe itd.

Gdy chodzi o mięso, to z różnych względów unikać należy mięs starych i tłustych Dozwolone są chude mięsa (cielęcina, chuda wołowina, kura) w postaci gotowanej względnie pieczonej; 5) również i ryby powinny być niettłuste, przyczem niewskazane są ryby wędzone i marynowane.

Z tłuszczów najodpowiedniejsze dla starca jest

świeże masło.

Dobrze pozatem znoszone są jaja, twaróg sery: owczy, szwajcarski, holenderski jakoteż inne gatunki łagodne. Mleko pić należy z umiarem, nadmiar jego bowiem spowodować może biegunkę, a niekiedy wprost przeciwnie — zaparcie.

Kasze różnego rodzaju, ryż, makaron, biszkopty, omlety, naleśniki itp. węglowodany należą, jak wiadomo do ulubionych potraw starców i mogą być śmiało polecone jako dobrze przez nich znoszone. Unikać natomiast należy z węglowodanów nazbyt świeżego pieczywa żytniego nadmiaru chleba razowego, kapusty, grochu, fasoli, bobu, kalafioru, brukselki, a poniekąd — surowych. Postępujemy tak, by uniknąć wzdęcia jamy brzusznej, do którego starcy okazują dużą skłonność.

Na zakończenie kilka słów powiedzieć należy o płynach i soli kuchennej. Otóż przedewszystkiem ze względu na serce wskazane jest ograniczenie znaczne i jednych (do4—6 szklanek) i drugiej. Pożyteczne są soki owocowę, natomiast szkodliwe — napoje zimne mrożone, oraz lody.

Prawdziwe klejnoty zawsze są cenione.

Jeżeli istnieje w fantastycznem państwie królowej mody, jakakolwiek wartość nieprzemijająca i niezmienna, są to niewątpliwie klejnoty. Niezależnie od kaprysów mody, każdy prowdziwie wartościowy klejnot ma swoją stałą cenę, co do której możliwe są nieznaczne zaledwie odchylenia. Dlatego też niejeden mąż chętniej ofiarowuje żonie bransoletę niż toaletę, uważałąc tę pierwszą za wcale

niezgorszą lokatę kapitału.

Zdarzało się przecież, że ci, co uciekając od rewolucji i wojny ,wywozili pieniądze, przywozili ze sobą kupy bezwartościowych papierów. Klejnoty natomiast były walutą niezawodną, wszędzie cieszącą się jednakowym popytem. Szczęśliwcy, którym udało się nratować biżuterję żon, w najmniej gościnnych obcych krajach, zabezpieczeni byli przed chłodem i głodem.

Ponieważ wielu było takich, których wojna i bieda powojenna, zmusiły do zamiany klejnotów na możność życia i mieszkania, piękna biżuterja była u nas po wojnie rzadka. Zamiast szlachetnych kamieni noszono bezwartościowe imitacje ochrzczonej mianem biżuterji „artystycznej" lub „modnej" gdyż miano "fałszywa" nie chciało żadnej z właścicielek przejść przez usta.

Wraz z powrotem do przedwojennych norm, wraca szlachetne umiłowanie klejnotów. Stają się one nietylko najpiękniejszą ozdobą stroju, lecz symbolem dobrobytu. Budzą szacunek.

Moda współczesna, moda sukien o linjach prostych, zdaje się stwarzać wymarzone tło biżuterji. Ciemne obramowania dekoltów, zdają się wołać o blask broszy lub łagodnie mieniącą się biel perłowego sznura.

Kolorowe kamienie nie znoszą mieszania ich razem. Perły i brylanty, które rzadko kto posiada, można nosić z każdą biżuterją, ale nie sposób jednego wieczoru włożyć szafirowej broszy i kolji z rubinami, a jeszcze Boże broń, bransolety ze szmaragdem. Przepięknie natomiast wyglądają garnitury składające się z kolczyków, pierścionka i broszy.

Prawdziwie piękne klejnoty nigdy nie wychodzą z mody i zawsze są jednakowo cenione. I zawsze pozostaną najmilszym z podarków, sprawiających wiele radości zarówno obdarowującemu jak i obdarowanej.

Tylko.. tak niewiele pań może sobie pozwolić na prawdziwą biżuterję. Nic więc dziwnego, że wiele, bardzo wiele pań nosi swoje taniutkie naszyjniki broszki i kolczyki z takim wdziękiem, jakby to były najprawdziwsze perły, brylanty i rubiny.

Pomnik ofiar pracy.



Po otwarciu nowej szosy przez dziki łańcuch alpejski Wysokie Taury, długości 42 km. poświęcono w najwyższem miejscu 2600 metrów nad poziomem morza pomnik ku czci robotników, którzy podczas 5-letniej budowy stracili życie.

PANIE Z PÓŁDŁUGIEMI WŁOSAMI.

SKUTKI NOSZENIA DUŻYCH KAPELUSZY

Było to do przewidzenia, że strojniejsze suknie i duże kapelusze przyczynią się też do zmiany fryzury.

Krótko ucięte włosy, układane w sposób taki, że jedna fryzura nie różniła się wiele od drugiej, mało zresztą uwzględniając typ urody, sprzykrzyły się wreszcie tym kobietom, które pragną wszelkiemi sposobami

podnieść swoją urodę.

Długo trwała też walka o decyzję: krótkie czy długie włosy; walkę tę rozstrzygnięto w ten sposób, że wybrano coś pośredniego; spotykało się coraz częściej panie (zwłaszcza w teatrze i na zabawie tanecznej) z półdługiemi włosami opadającemi wzdłuż karku w lokach. Przy młodej i ładnej twarzy wyglądało to uroczo i miało powab pewnej romantyczności.

Obecnie wchodzimy już śmiało w nowy okres mody. Fryzura ma być indywidualna

A więc: kobieta, pracująca zawodowo nie może w godzinach „urzędowych" zwracać na siebie

zbyt wielkiej uwagi.

Fryzura jej powinna być niewymyślna. I oto polecamy fryzurę lekko falowaną, z boku przedzieloną: może być z maleńką grzywką z jednej strony, przyczem włosy mają być półdługie, dające się zwinąć na karku w rulon.

Wieczorem, czy to na koncert, do teatru lub na dancing, może zarówno sportowo wytrenowana młoda dama, jak i zawodowo pracująca kobieta wybrać fryzurę

bardziej fantazyjną.

Włosy zaczesane od czoła, podpięte opaską ze wstążki lub metalową obręczką.

Do sukien wizytowych, na *popołudnie*, można wybrać fryzurę nieco swobodniejszą.

Paryscy fryzjerzy lansują obecnie fantazyjne, stylowe fryzury, przypominające

epokę biedermeierowską.

To znów spotykamy fryzury ze sztucznie przypiętemi lokami. Fryzura taka przypomina znów pierwsze lata dwudziestego wieku kiedy panie, mające obfite włosy, układały je w podwijane loki, czterema i pięcioma rzędami, opadającemi od połowy czaszki, nisko aż na kark. Jeśli nie miało się własnych włosów w takiej obfitości, dobierało się „fałszywe" loki. Przypuszczamy, że fryzura ta ma największe szanse powodzenia na najbliższe czasy.

—oOo—

Złoty jubileusz S.S. Nazaretanek w Ameryce.

W Chicago Zgromadzenie Sióstr Nazaretanek obchodziło złoty jubileusz przyjazdu do Ameryki i rozpoczęcia tu zbożnej pracy. 4 lipca 1885 r. przybyła do Nowego Jorku założycielka Nazaretanek matka Franciszka Siedliska z 12 swojemi towarzyszkami, które tutaj objęły kierownictwo i nauczanie w szkole parafjalnej św. Wojciecha w Chicago, gdzie był wówczas proboszczem ks. Radziejowski, a dziś jest ks. Groszkowski. Na uroczystości jubileuszowej Sióstr Nazaretanek w Chicago był kardynał Mundelein. Siostry Nazaretanki spowodu swego jubileuszu wydały

bardzo ładny pamiętnik

z krótką historją zgromadzenia swego i dorobku w Ameryce. Z sióstr, które w r. 1885 z fundatorką swoją matką Siedliską przybyły do Ameryki żyje jeszcze tylko obecna matka generalna Zgromadzenia Marja Laureta Lubowidzka. Bawi ona obecnie w Ameryce w głównym domu prowincjonalnym chicagowskim Nazaretanek w Des Planses.

W prowincji chicagowskiej mają siostry Nazaretanki 658 sióstr profesorek, 2 wyższe szkoły klasztorne, 7 domów klasztornych, 5 szpitali, jedną ochronkę i 23 szkoły parafjalne. Oprócz prowincji chicagowskiej są jeszcze dwie inne prowincje Nazaretanek w Ameryce, mianowicie Filadelfijska i Pittsburska. W prowincji Filadelfijskiej jest 445 sióstr profesorek, 1 wyższa szkoła klasztorna, 4 domy klasztorne, jedna ochronka i 26 szkół parafjalnych. A w prowincji Pittsburskiej jest 1.426 sióstr profesorek, 4 wyższe szkoły klasztorne, 7 szpitali, 2 sierocińce, jedna ochronka i 66 szkół parafjalnych. Jak z tej krótkiej statystyki widać, rozwój i praca sióstr Nazaretanek w Ameryce na polu religijno - narodowem wśród wychodźtwa

są naprawdę olbrzymie.

Kształcą się siostry Nazaretanki przeważnie w szkołach własnych, ale dużo ich uczęszcza zwłaszcza na uniwersytet katolicki w Waszyngtonie. Niestety niema obecnie na uniwersytecie tym katedry języka polskiego, a wykłada na nim język polski zaledwie dorywczo profesor języka niemieckiego, umiejący trochę po polsku, p. Berent.

PODSŁUCHANE

ABSURD.

Pan dyrektor ma piękną, młodą żonę. Pewnego dnia otrzymał list anonimowy: — „Pańska żona zdradza pana codziennie punktualnie o piątej".

— Zawracanie głowy — zawołał pan dyrektor. — Moja żona nie bywa nigdy punktualna.

SPRYCIARZ.

— Moja żona wyjeżdża jutro na letnisko.

— I dlatego masz taką smutną minę?

— Gdyby zobaczyła, że się cieszę, zostałaby w domu.